

Czy umiemy rozmawiać o naszych prawach?

Luty upłynął w naszym liceum pod znakiem praw i obowiązków ucznia. W tym roku postanowiliśmy zaprezentować je w inny sposób, dzięki czemu wszyscy uczniowie kształtowali superakcję. Postawiliśmy na debatę oksfordzką, która pozwoliła spojrzeć na ten temat z innej strony i skłonić do przemyśleń, a może nawet do zmian w jego rozumieniu. Na początku miesiąca przygotowaliśmy ogólny plan i podzieliliśmy się zadaniami. Zorganizowanie debaty oksfordzkiej z udziałem gości wymaga kilku tygodni planowania. Ochotnicy ze wszystkich klas razem z samorządem mieli przygotować plan debaty, regulamin, znaleźć odpowiedni termin, zaprosić gości, wyznaczyć marszałka, sekretarza i jury, który będą czuwać nad prawidłowym przebiegiem wydarzenia. W trakcie przygotowań pojawiło się wiele pomysłów, które wcielaliśmy w życie: uczniowie uzdolnieni plastycznie przygotowali plakaty przypominające o wydarzeniu, które rozwiesiliśmy na korytarzach, stworzyliśmy też prezentację multimedialną na temat praw i obowiązków ucznia, która poprzedziła debatę.

Gdy nadszedł dzień naszej akcji, uczniowie naszej szkoły i zaproszeni przez nas gimnazjaliści zbrali się w jednej sali. Rozpoczęliśmy od krótkiej rozmowy o tym, czym są prawa ucznia. Zgodnie z naszymi przewidywaniami okazało się, że znamy nasze prawa i obowiązki, ponieważ poruszaliśmy już ten temat podczas lekcji i licznych wydarzeń szkolnych.

Następnie obejrzeliliśmy prezentację przypominającą i rozszerzającą temat, po której mogliśmy przystąpić do debaty. Nastąpiło losowanie stron, wybrane wcześniej dwie drużyny: naszych uczniów (którzy mieli bronić tezy) i gości (którzy stanowili opozycję) zajęły miejsca. Teza debaty brzmiała: *„Zadania domowe są obowiązkiem każdego ucznia, nawet jeśli ich nie potrzebuje”*. Obie strony były gruntownie przygotowane, wygłaszane argumenty były bardzo dokładnie przemyślane i logiczne. Po wypowiedzeniu się wszystkich mówców nadeszła kolej na pytania od publiczności. Dzięki temu w debacie brali udział wszyscy uczniowie. Po zadaniu pytań i odpowiedziach drużyn nadeszła pora na ocenienie stron i wydanie werdyktu. Dzięki decyzji jury i głosowaniu publiczności wyłoniono zwycięzcę: została nim drużyna opozycji. Po zakończonej debacie strony podziękowały sobie za dyskusję.

Dzięki tej akcji cała społeczność szkolna uświadomiła sobie, że mamy głos w sprawie naszych praw. Nauczyliśmy się też słuchać ludzi, którzy mają inne zdanie, i wyrażać własne w asertywny sposób, co jest konieczne, by swoimi wypowiedziami nie łamać praw innych. Mamy nadzieję, że dzięki naszej akcji w przyszłości będziemy w stanie dostrzec łamanie praw

Czy umiemy rozmawiać o naszych prawach?

lub zaniechanie obowiązków w naszym otoczeniu, na co będziemy reagować w odpowiedni sposób. Naszym zdaniem nauka asertywnego przypominania o swoich prawach jest równie ważna co ich znajomość, choć oczywiście wszystkie powinny być przestrzegane bez naszej interwencji.

Super akcja: Nic o nas bez nas - promocja praw i obowiązków ucznia akcja

Ola